

Data publikacji: 28.02.2023

Autor: Marlena Wojnar

Artykuł "Superwizja grupowa"

Marlena Wojnar, doradczyni metodyczna języka polskiego, jest autorką artykułu "Superwizja grupowa".

Wpływ nauczyciela na życie młodych ludzi jest oczywisty. Często to oni stają się mentorami dla uczniów, kształtują ich i stają się autorytetami. Dlatego wybierając ten zawód należy mieć świadomość odpowiedzialności spoczywającej na wykonującym go.



Superwizja grupowa

Współcześnie nie łatwo być nauczycielem ze względu na ciągle zmieniający się obraz tego zawodu w społeczeństwie. Krytyczne opinie na temat pedagogów pojawiają się w mediach, prasie czy Internecie. Nie wzmacniają obrazu nauczyciela także czynniki polityczno-gospodarczo-społeczne, wśród których wyróżnić można: przepiętne klasy, brak czasu na indywidualizację pracy z uczniami, roszczeniowi

rodzice czy brak narzędzi adekwatnych do pracy z uczniami w czasie lekcji. Ta wielość oczekiwań i nagromadzenie przeszkód to „prosta droga” do wypalenia zawodowego. Jest jednak sposób aby wesprzeć nauczyciela i wzmocnić jego wiarę w siebie - superwizja. Doświadczyłam jej osobiście i polecam tę formę pracy nad sobą i środowiskiem, w którym pracujemy. Warto zapraszać na swoje lekcje superwizorów, aby uwierzyć w swój potencjał, siły i możliwości.

Czym jest superwizja?

Każdy nauczyciel w trakcie swojej kariery zawodowej miał obserwacje lekcji, które służyły różnym celom: rozwojowym, metodycznym czy praktycznej ocenie kompetencji. Superwizja jest formą obserwacji, coachingu i jej zadaniem jest wspierać rozwój zawodowy i osobisty nauczyciela. Ponadto jest to forma wzajemnej wymiany doświadczeń, przemyśleń, a także analiza trudności i wypracowywanie nowych rozwiązań na drodze porozumienia. Dzięki superwizji można osiągnąć wysoką jakość pracy dydaktycznej, zmniejszyć liczbę problemów wychowawczo-profilaktycznych, a także zmotywować się do pracy.

Przebieg lekcji podlegającej superwizji

10 lutego 2023 roku w klasie czwartej zorganizowałam lekcję otwartą poświęconą heroizmowi w czasie II wojny światowej, na terenie obozu Auschwitz (lekcja wpisywała się w cykl zajęć poświęconych literaturze okresu wojny i okupacji). W lekcji uczestniczyli pracownicy Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lublinie w roli superwizorów, a także 8 nauczycieli i 3 osoby z kadry kierowniczej mojej szkoły oraz emerytowany nauczyciel-polonista.

Uczniowie klasy czwartej przed zajęciami zapoznali się z fragmentami eseju Jana Józefa Szczepańskiego „Święty” i przygotowali na podstawie tekstu charakterystykę bohaterów. Lekcja przebiegała w tempie dynamicznym, bo poloniści mają zazwyczaj mało czasu, a mnóstwo treści z podstawy programowej do zrealizowania. Zachowałam tradycyjny tok lekcji, a więc było:

wprowadzenie- omówienie celu i kryteriów do lekcji;

- faza rozwojowa, w czasie której uczniowie porządkowali w kolejności chronologicznej wydarzenia, uczestniczyli w rozmowie kierowanej dotyczącej problematyki tekstu, a także w formie map myśli sporządzili charakterystyki bohaterów i w parach wypracowali najważniejsze wartości, których dotyczyła lektura uzupełniająca;
- faza podsumowania - uczniowie wykonali test wielokrotnego wyboru w

quizziz, który ujawnił, w jakim stopniu opanowali treści programowe. W zakończeniu lekcji uczennica podsumowała wiadomości udowadniając realizację i pełne zrozumienie założonego celu lekcji.

Zachowanie rytmu lekcji znanego uczniom miało na celu wzmocnienie ich poczucia bezpieczeństwa i zapewnienie swobody działań. Przygotowanie uczniów do lekcji było perfekcyjne i wypracowanie wniosków nie sprawiło problemów, co zyskało potem potwierdzenie w wynikach testu ewaluacyjnego. Nie obyło się także bez niespodzianek. Otóż, praca na lekcji wspomagana była narzędziami TIK, dlatego też dostęp do Internetu był niezbędny. W pewnym momencie, gdy należało ułożyć w kolejności chronologicznej wydarzenia w eseju okazało się, że tablica interaktywna straciła połączenie z Internetem. Próby odzyskania łączności spełżyły na niczym wobec tego nauczyciel zamienił kolejność ćwiczeń i najpierw uczniowie rysowali na tablicy mapy myśli będące charakterystyką bohaterów, a ja w tym czasie uruchomiłam rzutnik z podłączeniem do komputera z Internetem. Jednocześnie czuwałam nad realizacją kryterium i komentowałam zapisywane treści na tablicy przez uczniów. Nauczyciel opanował sytuację na lekcji i zajęcia przebiegały bez zbędnego zamieszania. Bardzo często dzieje się tak, że prowadzący zajęcia pomimo przygotowania muszą zmieniać tok zajęć- w tym przypadku uczniowie nawet się nie zorientowali.

Omówienie zajęć

Po zakończeniu zajęć nadszedł czas superwizji grupowej. Uczestnicy zajęć, czyli superwizorzy i inni specjaliści (nauczyciele) w formie wymiany myśli omówili zajęcia.

Pełny tekst artykułu w załączniku

Pliki do pobrania

[Artykuł "Superwizja grupowa" docx, 143.71 KB](#)

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzednia strona](#)
[Następna strona](#)